

Fiat Tipo SW 1.4 T-Jet - Typ funkcjonalny

Autor: Wojciech Sierpowski

Gama Fiata Tipo składa się z trzech wersji nadwozi. Jak zwykle w takiej sytuacji pojawia się problem wyboru; sedan, hatchback czy kombi? Testowałem wszystkie z nich i wybrałbym wersję ... SW. Dlaczego? No cóż, każdy ma jakieś swoje upodobania i preferencje. Gdy mówimy o najlepszym stosunku ceny pojazdu do jego rzeczywistej wartości, to nie da się ukryć, że kombi prawie zawsze jest górą. Jeśli kupowałbym Alfé Romeo Giulię, bagażnik interesowałby mnie tyle, co zeszłoroczny śnieg.

Ale wybierając auto uniwersalne, jego tylna część jest nie mniej ważna niż przednia. Osiągi? W codziennej eksploatacji bardziej liczy się niezawodność i komfort użytkowania niż to czy auto jeździ o 10 km/h wolniej czy szybciej. 200 km/h, jakie osiąga 120-konne Tipo SW 1.4 Turbo i tak przekracza potrzeby większości osób. W większym stopniu zwracam uwagę na elastyczność silnika i na zdolność przyspieszania. 9,8 sekundy do setki to nie rewiry Abartha, ale nie ma co narzekać, wszak mocno &uquot;uzbrojone&uquot; w najnowsze systemy Tipo waży 1305 kg. Bez wątplenia nie jest to waga piórkowa, więc i tak zadziwia średnie zużycie paliwa w mieście na poziomie 7,7 l/100 km. Wg naszych pomiarów było to niewiele więcej bo ok 8,1 l/100 km. Przy czym podróżowanie po Warszawie nie sprzyja jeździe typowo ekonomicznej, nie mówiąc o tym, że to kierowca w dużej mierze wpływa na wynik w tym zakresie. Za to obrzeża stolicy świetnie nadają się do testowania zawieszenia i tu wielki plus Tipo, bo jest komfortowe w każdych warunkach (dobrze dobrany rozmiar kół – 205/55-16) i do tego dobrze wyciszone zarówno &uquot;od spodu&uquot; jak i od strony komory silnikowej. Nie licząc trochę słabych plastików, wewnątrz oceniam wysoko. Nawet przyciski do obsługi szyb umieszczono we właściwym miejscu, co niekoniecznie udaje się w niewspółmiernie droższych autach. Na szczególną uwagę zasługuje potencjometr głośności sprzętu audio umieszczony tak jak w Chryslerach i Jeepach na tylnej stronie kierownicy. Na brak miejsca na nogi i nad głowami nikt nie narzekał. Jak już wspomniałem, silną stroną Fiata Tipo są szeroko pojęte zdolności transportowe. Po pierwsze bagażnik w tzw. pozycji wyjściowej mieści 550, a po złożeniu tylnych siedzeń 1650 l. Ma podwójną podłogę, której półkę możemy obniżyć, ma zaczepy, gdyby przyszło nam zamocować i przewozić coś ciężkiego i wreszcie ma relingi dachowe, które umożliwiają przewożenie boxa dachowego, czy też sprzętu sportowego. Do tego możemy holować przyczepę o masie do 500 kg i 1500 kg wyposażoną w hamulce. Czego można chcieć więcej?

Wojciech Sierpowski

Galeria zdjęć